



Słowo wstępne

Od 2021 r. w Europie i na świecie trwa wielki kryzys energetyczny, choć może obecnie nieco przygasł. Zaczął się od celowego ograniczenia podaży gazu w Europie przez Gazprom, a potem pogłębiła go inwazja Rosji na Ukrainę. Na Zachodzie przeszliśmy przez sezon grzewczy 2022/23 suchą stopą, ale przysły marzenia o wróżonym przez Francisa Fukuyamę końcu historii. Rodzą się zatem pytania o dalszy los globalizacji, integracji europejskiej i roli państwa w gospodarce.

W stosunkach międzynarodowych wraca obecnie realizm. Rywalizację geopolityczną odmienia się w publicystyce przez wszystkie przypadki, więc nie mogło zabraknąć tego zagadnienia w numerze dotyczącym kryzysu energetycznego. Autorzy poruszają tematy od relacji transatlantyckich, przez nową zimną wojnę, po szczegółowe rozważania na temat całkowitego odejścia w Europie od surowców z Rosji do 2027 r., czyli programu REPowerEU.

Kryzys energetyczny nastąpił po wcześniejszej pandemii koronawirusa, która zakwestionowała dotychczasowe łańcuchy dostaw i formułę niepowstrzymanej globalizacji. Warto przeczytać także artykuł o polityce sankcji, która przyspieszyła po rosyjskiej inwazji. Z całego tego bałaganu może się wyłonić zmieniony porządek międzynarodowy, dlatego jeden z autorów pochyla się nad tematem wzrostu średnich potęg, które mogą szukać dla siebie większej przestrzeni na arenie międzynarodowej.

Zachodzące zmiany rodzą także wnioski na temat funkcjonowania gospodarki oraz relacji na tym polu między USA, Unią Europejską i Chinami. W tle znajdują się przyspieszająca transformacja energetyczna i jej kolejne owoce: fotowoltaika, morskie farmy wiatrowe, ale także

gospodarka wodorowa. Rywalizacja w tym obszarze będzie miała znaczenie dla rozwoju technologicznego nowych branż gospodarki, jak sztuczna inteligencja, która potrzebuje ogromnych ilości energii. Tempo rozwoju może być jednak różne w poszczególnych obszarach globu. Europa obawia się recesji, a jej problemy widoczne są szczególnie po wybuchu kryzysu energetycznego, np. w Niemczech doświadczonych konsekwencjami zależności od rosyjskiego gazu, którego nagły brak spowodował nad Renem recesję gospodarczą.

Zapraszam Państwa do lektury numeru będącego próbą uchwycenia różnego rodzaju przemian wynikających z faktu, że historia się nie kończy. Naukowa analiza stosunków międzynarodowych musi być i będzie więc kontynuowana, a o jej owocach przeczytają Państwo jak zwykle na łamach „Spraw Międzynarodowych”.

Wojciech Jakóbiak